

# SHERLOCK HOLMES

KOLEKCJA DLA DZIECI

SZALONE ŚLEDZTWA,  
SZYFRY I STRASZYDŁA



# SHERLOCK HOLMES

Wydawnictwo Tandem  
www.wydawnictwo-tandem.pl

Tytuł oryginału: Sherlock Holmes. Creatures, codes  
and curious cases (Series 3):  
Sherlock Holmes: The Dancing Men

Copyright: © Sweet Cherry Publishing  
Licensor: Sweet Cherry Publishing Limited United Kingdom [2021]

Copyright for this edition © 2022 by Wydawnictwo Tandem

Adaptacja na podstawie oryginalnego tekstu  
Sir Arthura Conan Doyle'a: Stephanie Baudet  
Ilustracje: Arianna Bellucci  
Projekt okładki: Arianna Bellucci i Amy Booth

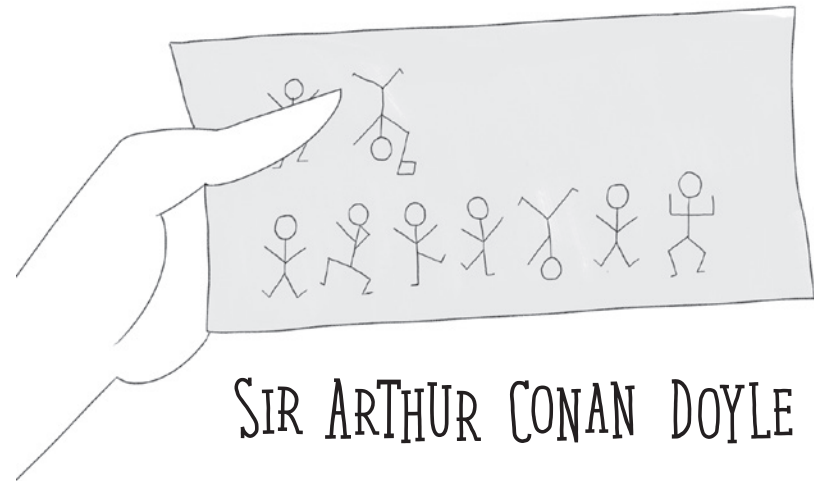
Tłumaczenie: Mariusz Berowski

Skład i przygotowanie do druku: Positive Studio  
Redakcja i korekta: Aleksandra Kleczka  
Korekta techniczna: Positive Studio

Wydanie I  
ISBN: 978-83-8271-221-6  
EAN: 9788382712216  
ISBN e-book: 978-83-8271-222-3

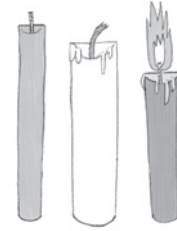
Druk: Edica

## TAŃCZĄCE SYLWETKI



SIR ARTHUR CONAN DOYLE





## Rozdział pierwszy

W dniu gdy rozpoczęła się ta dziwna sprawa, Holmes był zajęty jednym ze swoich eksperymentów naukowych. Już od kilku godzin nie odzywał się do mnie ani słowem. Skupiał całą uwagę na zielonkawej cieczy, którą podgrzewał w probówce. W końcu podniósł naczynie do światła, wpatrując się uporczywie w roztwór, jakby zaglądał w kryształową kulę.

– Doskonale – wymamrotał.

Jako lekarz wiedziałem co nieco na temat chemii, ale od jakiegoś czasu przestałem już wypytywać Holmesa o szczegóły jego eksperymentów – były dla mnie zdecydowanie zbyt skomplikowane i niebezpieczne. O wiele bardziej niż te prace badawcze interesowały mnie jego talenty detektywistyczne.

– Więc to tak, Watsonie – odezwał się nagle Holmes. – Widzę, że jednak nie zamierzasz zainwestować w akcje kopalni złota.



Drgnąłem zaskoczony.

– Skąd, u licha, o tym wiedziałeś, Holmesie? Czyżbyś umiał czytać w myślach? Rzeczywiście ostatnio poważnie rozważałem taki krok. Nadal nie jestem pewien, czy podjąłem słuszną decyzję, czy może straciłem szansę pomnożenia majątku.

Holmes obrócił się na stołku w moją stronę z błyskiem wesołości w oczach.

– Przyznaj, że jesteś pod wrażeniem.

– I to ogromnym! Nie mam pojęcia, skąd wiesz o mojej decyzji.

– A mimo to za pięć minut przyznasz mi, że to banalnie proste.

Pokręciłem głową z niedowierzaniem.

– Bardzo w to wątpię.

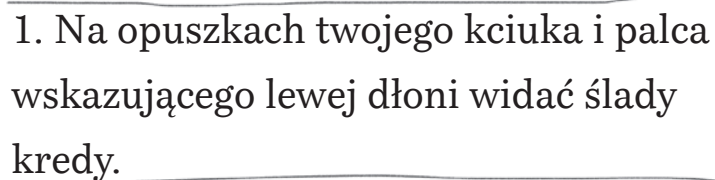
– Widzisz, Watsonie. – Odstawił trzymaną w dłoni próbówkę na stojak, a jego twarz przybrała belferski wyraz. – To nic trudnego, wystarczy połączyć ze sobą kilka prostych faktów, żeby uzyskać imponującą konkluzję. By dowiedzieć się, że nie zainwestowałeś pieniędzy w kopalnię złota, wystarczyło mi jedynie zerknąć na twój kciuk i palec wskazujący lewej ręki.

– Jakim cudem odgadłeś to z moich palców?

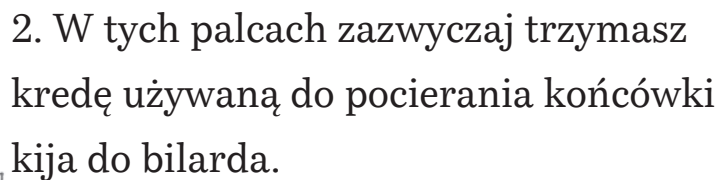
Uśmiechnął się.

– Mój drogi Watsonie, przecież wiesz, że ja nigdy nie zgaduję. Przedstawię ci teraz brakujące ogniw tego prostego łańcuszka.

Wyliczał je po kolei na palcach.



1. Na opuszkach twojego kciuka i palca wskazującego lewej dłoni widać ślady kredy.



2. W tych palcach zazwyczaj trzymasz kredę używaną do pocierania końcówki kija do bilarda.